|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| lp. | nazwa | płeć | wiek/rok ur. | kierunek studiów | uczelnia | rok studiów |
| 1 | IDI nr 4 | K | 20 | zarządzanie | Politechnika białostocka | 2 |
| 2 | IDI nr 1 | K | 19 | ekonomia | Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie | 1 |
| 3 | MSonWlasnie | M | 44 | zarządzanie | ALK | 3 |
| 4 | ipi-0 | M |  | zarządzanie | ALK | 3 |
| 5 | ipi-I | M | 36 | ekonomiczne | SGH | 3 |
| 6 | ipi-II | M |  | zarządzanie | ALK | 3 |
| 7 | IDI nr 3 | K | 22 | ZiIP | Politechnika białostocka | 4 |
| 8 | IDI nr 2 | K | 24 | Finanse i Rachunkowość | Uniwersytet Warszawski | 5 |
| 9 | Scenariusz\_MC\_02 | K | - | - | - | - |
| 10 | Scenariusz\_MC\_01 | - | - | - | - | - |
| 11 | Scenariusz | K |  | zarządzanie | Uniwersytet Warszawski | 3 |

**Pytanie 1**

Co sądzisz o mówieniu prawdy i tylko prawdy w każdych okolicznościach i niezależnie od konsekwencji.

Kompetencja I - (acting consistently with principles, values and, beliefs) Działanie w zgodzie z zasadami, wartościami i przekonaniami – pytania: 1, 7, 8 (PRAWOŚĆ);

Kompetencja II - (Telling the truth) Mówienie prawdy – pytania: 1,2,10 (PRAWOŚĆ).

Czasami prawda może zaszkodzic osobie , która ja pozna .

Moim zdaniem mówienie tylko prawdy w każdej sytuacji jest niemożliwe, każdy skłamał przynajmniej raz w swoim życiu, nie tylko dlatego aby uniknąć konsekwencji ale nawet w prostej sprawie aby np. poprawić komuś samopoczucie.

Staram się zawsze mówić prawdę, mimo że wielokrotnie okazało się to zgubne . Jednak nie obce mi są małe kłamstewka, szczególnie co da czasów wyjścia na spotkania.

Zasadniczo jest to fajny pomysł ale go nie stosuję ze względu na obawy o konsekwencje. Nie oznacza to, że kłamię ale unikam odpowiedzi. Zdarza się, że mówię wprost, że nie udzielę odpowiedzi.

Staram się mówić prawdę i tylko prawdę. Jest to dla mnie zasada, którą kieruję się w życiu. Czasami unikam pytań jednoznacznie odmawiając odpowiedzi. Rzadko się daję złamać.

 Należy być szczerym wobec drugiej osoby , szczerość to podstawa
 Czasami jest to złe, ponieważ możemy tym zranić drugą osobę np. jeśli mówimy o czyimś wyglądzie

Uważam, iż należy mówić zawsze prawdę, niezależnie od konsekwencji, ponieważ budowanie relacji czy to prywatnych, czy też biznesowych na kłamstwie jest krótkotrwałe, prawda zawsze wyjdzie na jaw, a jakiekolwiek korzyści uzyskane dzięki początkowemu kłamstwu są niewspółmiernie małe w porównaniu do katastrofalnych skutków, jakie później przyniesie kłamstwo. Można jedynie stracić reputację i zaufanie.

Uważam iż należy mówić prawdę „kłamstwo ma krótkie nogi” a konsekwencje mogą być dużo gorsze po czasie niż gdy wypowie się prawdę od razu.

Uważam, że nie zawsze należy mówić prawdę, czasem lepiej zataić rzeczy. Natomiast nie popieram kłamstw.

Uważam, że małe kłamstewka lub pomijanie niektórych tematów nikomu nie zaszkodzi, ale w życiu prywatnym. Ogólnie jestem jednak za byciem szczerym, szczególnie w pracy.

Większość respondentów neguje instytucje kłamstwa jako taką, jednak nie zawsze są gotowi przekazać każdą prawdę wprost. Udzielone odpowiedzi wskazują na wyraźnie negatywny stosunek do nie mówienia prawdy. W sytuacji kiedy przekazanie prawdy zostaje uznane za trudne lub niewskazane, respondenci starając się pozostać w zgodzie z własnymi zasadami i przekonaniami, dopuszczają odmowę udzielenia odpowiedzi lub pominięcie jako alternatywę dla kłamstwa. Rekomendacja: Wydaje się że obie kompetencje nie wymagają pilnej interwencji ze strony uczelni, proponowane programy powinny być raczej nakierowane na podtrzymanie obu kompetencji niż ich wzmacnianie

**Pytanie 2**

Opisz krótko swój stosunek do składania obietnic i ich dotrzymywania. Czy łatwo przychodzi Ci składanie obietnic? Jak traktujesz obietnice złożone Tobie?

Kompetencja II - (Telling the truth) Mówienie prawdy – pytania: 1,2,10 (PRAWOŚĆ);

Kompetencja IV – (Keeping promises) Dotrzymywanie obietnic – pytania : 2,3 (PRAWOŚĆ);

Inteligencja Moralna

Potrafie dotymywać obietnic , gdyż skoro ktoś mi jakąś powierza to znaczy że mi ufa i muszę to uszanować.

Wg mnie składanie obietnic nie jest konieczne ale upewnia daną osobę, że jej tajemnica nie zostanie zdradzona, obietnic złożonych należy dotrzymywać ponieważ jest to zaufanie powierzone przez drugą osobę. Obietnice składam tylko wtedy kiedy wiem, że jestem w stanie ich dotrzymać i tego samego wymagam od innych. Jeśli ktoś złoży mi obietnice, a następnie ją złamie traci część mojego zaufania.

Chorobliwie dbam o obietnice , bardzo źle przyjmuję porażki w tym względzie. Wybaczam łamanie obietnic składanych przez innych. Moje podejście do obietnic jest niesymetryczne.

Słowo warte więcej pieniędzy. Przykładam dużą wagę do składania obietnic i tego samego oczekuję od innych ludzi. Nie poważam takich ludzi, którzy lekcewarzą własne dane słowo. Nie łatwo przychodzi mi składanie obietnic. Rozważam, czy mogę jej sprostać. Równie poważnie podchodzę do obietnic mi składanych.

Do obietnic moich i składanych mi przykładam dużą wagę. Gdy złożę obietnicę robię wszystko by stało się tak jak powiedziałem. Osoby łamiące swoje słowo traktuję z dystansem. Ufam, że inni podchodzą do obietnic podobnie do mnie.

 Łatwo mi przychodzi składanie obietnic, aczkolwiek wiem że nie zawsze jestem w stanie jej dotrzymać
Takie obietnice to często puste słowa, i wiem że nie każdej osobie można zaufać

Zawsze staram się wnikliwie zastanowić zanim złożę obietnicę, aby być pewna, że będę w stanie jej dotrzymać. Składanie pochopnych obietnic jest, podobnie jak kłamstwo, nieuczciwe i nieopłacalne. Sama składając przemyślane obietnice, liczę, iż czyjeś obietnice będą również wiarygodne, aczkolwiek biorę pod uwagę możliwość niedotrzymania złożonej mi obietnicy, szczególnie, gdy dotyczy do spraw biznesowych a zapewnienia mogą mieć charakter marketingowy.

Staram się dotrzymywać obietnic o nie składać obietnic bez pokrycia. Jeśli powiedziało się,, iż coś się zrobi to mimo, że nie zawsze mamy na to czas i chęć należy wykonać to co się obiecało. Tego samego oczekuje on innych

Zawsze staram się dotrzymywać złożonych obietnic nawet kosztem innych rzeczy. Niestety czasami zdarza mi się nie dotrzymywać jakiejś i wtedy jestem gotowa ponieść konsekwencje. Tego samego oczekuję od innych, choć zdaje sobie sprawę, że w dzisiejszych czasach dane słowo niestety nie zawsze dużo znaczy.

Obietnice staram się traktować poważnie. Jeśli coś obiecam, bardzo się staram żeby spełnić dane przez siebie słowo. Co do obietnic skłądanych mi.....cóż, zależy kto obietnice składa!

Kompetencja II (mówienie prawdy) jak w pytaniu 1.

Kompetencja IV (dotrzymywanie słowa). Większość respondentów wskazuje, że zarówno składanie jak i przyjmowanie zobowiązań traktują poważnie. Jednocześnie jednoznacznie wskazują na duże obciążenie moralne generowane przez niedotrzymane obietnice .

Rekomendacja: Proponujemy aby programy uczelni uwzględniały komunikacyjne aspekty podejmowania zobowiązań, tak żeby absolwenci potrafili podejmować tylko te zobowiązania których są w stanie dotrzymać. Warto również uświadomić studentom fakt jak duże znaczenie we współpracy między ludźmi ma fakt dotrzymywanie lub niedotrzymywania danego słowa.

**Pytanie 6**

Kolega ze studiów zaproponował Ci wynagrodzenie za przygotowanie pracy. Przyjmujesz czy odrzucasz propozycję ? Krótko uzasadnij swoją decyzję.

Kompetencja IX - (ability to let go of one’s own mistakes) godzenie się z własnymi błędami – pytania: 4,6,7,8 (WYBACZANIE);

Kompetencja X – (ability to let go of others’ mistakes) godzenie się z cudzymi błędami – pytania : 6,9 (WYBACZANIE).

Oczywiście ,że odrzucam. Pomagam mu z własnej woli nikt mnie do tego nie zmusi więc nie oczekuje zadnego wynagrodzenia.

Odrzucam propozycje tylko dlatego, że wiem iż nie poradziłabym sobie z jej przygotowaniem, znam swoje podejście do jakichkolwiek długoterminowych zadań i wiem, że zaczynam je "na ostatnią chwilę". Nie podejmuje się przygotowania czegokolwiek jeśli wiem, że tego nie zrobię.

Odrzucam że sam powinien poradzić sobie ze swoją sprawą.

Jeżeli wiem, że umiem sprostać zadaniu to przyjmuję propozycję. Formalne, ustanowione prawo nie jest dla mnie barierą. Ważny jest mój osobisty kodeks. Zawsze ściągałem i pomagałem innym ściągać więc jest to w porządku.

Przyjmuję propozycję. Jeżeli mam kompetencje do zrobienia pracy, uważam to za normalną pracę zarobkową. Nie widzę w tym żadnego złego czynu.

To zależy , jeśli jest to dobry kolega to pomogę mu bez żadnego wynagrodzenia bo wiem że mogę również znaleźć się kiedyś w potrzebie i wtedy będzie mógł się odwdzięczyć.

W dużej mierze zależy to od konkretnej sytuacji, aczkolwiek w większości przypadków nie przyjęłabym takiej propozycji. Zazwyczaj jest to nieuczciwa próba wykorzystania czyjejś wiedzy i umiejętności do uzyskania własnych korzyści. Chętnie pomogłabym w przygotowaniu pracy, jeśli moja wiedza mogłaby komuś pomóc, jednakże nie przyjęłabym za to pieniędzy.

Odrzucam propozycję wynagrodzenia ale oferuję swoją pomoc w przygotowaniu danego zadania. Uważam, że prace zaliczeniowe powinny być realizowane przez osoby, które otrzymują za to oceny. Jeśli kolega ma problemy lub coś jest zbyt trudne to jestem po to by pomóc tak by z satysfakcją oddał materiał do oceny

Jeśli nie koliduje to z moimi własnymi wartościami, temat jest inny niż mojej pracy, mam czas i możliwości, to czemu nie. Zależy od tego, jakiej wagi jest to praca. Jeśli tylko zaliczenie , to ok. Jeśli coś ważniejszego , to uważam, że takie prace należy pisać samemu, szczególnie jeśli są na zakończenie studiów.

Propozycję odrzucam. Nie potrafiłabym poradzić sobie z wyrzutami sumienia, wolę tego uniknąć.

**Pytanie 7**

Jesteś kierownikiem grupy pracowników zajmujących się dużym przedsięwzięciem. Masz duże pole decyzyjne. Podjąłeś strategiczną decyzję w sprawie zakupu. Okazało się, że decyzja była błędna. Przyszedł czas na zdanie relacji przełożonemu. Opisz co zrobisz w danej sytuacji?

Kompetencja V - (taking responsibility for personal choices) branie odpowiedzialności za własne decyzje – pytania: 2, 11, 3, 4, 7 (PRAWOŚĆ);

Kompetencja IX - (ability to let go of one’s own mistakes) godzenie się z własnymi błędami – pytania: 11, 10, 4, 7 (WYBACZANIE);

Wytłumaczę się w odpowiedni sposób.

Przed zdaniem relacji sprawdziłabym dokładnie przewidywania na dalszą przyszłość, zdarza się że pewne decyzję ukazują pozytywne skutki dopiero po dłuższym czasie. Jednak jeśli moja decyzja faktycznie byłaby na tyle zła, że w żaden sposób nie możną jej odwrócić bądź naprawić w czasie relacji opisałabym wszystko, wzięłabym pełną odpowiedzialność i poniosła konsekwencje za błędną

Analizuje przyczyny i przygotowany przychodzę z informacją do przełożonego. Nie biorę tego na żywioł

Do tej pory miałem przełożonych w porządku, więc mówiłem im wszystko. Nie doprowadzam do takich sytuacji, gdyż częściej informuję o stanie przedsięwzięcia. Z szefem durniem bym się zastanawiał i nie wiem co bym zrobił dlatego, że bałbym się wykorzystania tego przeciwko mnie.

Przyjmuję odpowiedzialność za swoje czyny ale rozliczam innych zgodnie z ich wkładem w przedsięwzięcie. Nie próbuję siebie wybielać. Mówię uczciwie jak sprawy stoją.

 Wytłumaczę się w odpowiedni sposób. Nie ma ludzi nie omylnych, człowiek nie zawsze podejmuje właściwe decyzje i myśle że dobry przełożony powinien to zrozumieć.

W takiej sytuacji przyznaję się przed przełożonym do błędu, mając nadzieję, iż uczciwość zostanie doceniona i ewentualne negatywne konsekwencje łagodniejsze. Liczyłabym na wyrozumiałość kierownictwa, dostrzeżenie zaangażowania oraz faktu, że złe decyzję mogą zdarzyć się każdemu. Ze swojej strony próbowałabym naprawić błąd i wyciągnąć wnioski.

Przedstawiam przełożonemu wszystkie argumenty , które przemawiały na korzyść tej decyzji i na których podstawie została podjęta decyzja. Jeśli wynikną z mojej decyzji negatywne konsekwencje to w pełni za nie odpowiem.

Przyznam się do błędnej decyzji i przedstawię sposób rozwiązania problemu, o ile da się to zrobić.

Przedstawie drogę podjęcia danej decyzji od samego początku, przedstwię swój tok myślenia, będę sie starała uzasadnić trafność mojej decyzji. Przyznam się jednak, że nie przewidziałam wszystkich możliwości jeśli taka będzie prawda. Jeżeli, wina lub współwina tkwić będzie w błędnym zachowaniu któregoś z moich pracowników powiem o tym, jeśli jednak wina będzie całkowicie moja - przyjmę to na klate.

Większość respondentów wykazała zarówno gotowość do ponoszenia konsekwencji własnych decyzji jak i do pogodzenia się z własnymi błędami .

Rekomendacja: z przeprowadzonego badania nie wynikają jednoznaczne rekomendacje dla uczelni. Prawość i Wybaczanie wydają się reprezentować zadowalający poziom etyczny respondentów